

**Aktualności**

**Koronawirus nie zwalnia z opłat za emisje i ze składania sprawozdań** c2

- ✓ **Czy przyspieszone postępowanie układowe może być panaceum na kryzys finansowy?** c3
- ✓ **Jak gmina może obniżyć czynsz, gdy przedsiębiorca ma kłopoty?** c3
- ✓ **W jaki sposób zawiesić małą firmę na czas epidemii?** c4

# FIRMA i PRAWO

DODATEK DLA PRENUMERATORÓW

GAZETAPRAWNA.PL  
DZIENNIK.PL  
FORSAL.PL

DGP

Wtorek

31 MARCA 2020 NR 63 (5216)

## Czytelnia dla wierzycieli teraz w kancelarii syndyków

Od 24 marca to oni prowadzą i udostępniają akta zgłoszeń wierzytelności w postępowaniach upadłościowych. Niestety wciąż nie można przeglądać dokumentów online, choć tak pierwotnie zapowiadano



**Bartosz Sierakowski**  
radca prawny i wspólnik  
w Kancelarii Zimmerman  
i Wspólnicy sp. k.



**Maciej Wiśniewski**  
prawnik  
w Kancelarii Zimmerman  
i Wspólnicy sp. k.

Obecnie to do syndyków, a nie jak do tej pory do sądów, muszą udać się wierzyciele, by zweryfikować status swoich roszczeń. A wszystko dlatego, że dotychczasowe czytelnice tych dokumentów zostały z sądów wyprowadzone. To jedna z wielu zmian, jakie wprowadziła nowelizacja prawa upadłościowego z 30 sierpnia 2019 r. (Dz.U. poz. 1802) – ta sama, która znacznie zmodyfikowała przepisy regulujące upadłość konsumencką. Nałożyła ona także liczne nowe obowiązki na syndyków i nadzorców sądowych. Co istotne, zmiana dotycząca czytelni akt obejmuje nie tylko postępowania prowadzone wobec konsumentów. Taki obowiązek będzie ciążył na syndykach we wszystkich postępowaniach bez względu na ich rodzaj, poziom skomplikowania czy liczbę wierzycieli.

Celem przyświecającym wprowadzeniu nowych rozwiązań jest przede wszystkim odciążenie Temidy, w tym przede wszystkim sędziów komisarzy oraz pracowników wydziałów sekretariatów upadłościowych. Niewątpliwie ma to związek ze spodziewanym wzrostem liczby wniosków o ogłoszenie upadłości osób nieprowadzących działalności gospodarczej. Skutkiem wprowadzenia nowych rozwiązań ma być usprawnienie i przyspieszenie postępowania upadłościowego.

**Zmienione reguły**

Nowe obowiązki syndyków w zakresie prowadzenia i udostępniania akt zgłoszeń wierzytelności w postępowaniach upadłościowych określa dodany art. 228a ustawy z 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe (t.j. Dz.U. z 2019 r. poz. 498; ost.zm. Dz.U. z 2019 r. poz. 1802). Ustawa przewiduje możliwość prowadzenia owych akt także w formie elektronicznej. Nakłada na syndyka powinność zapewnienia uczestnikom postępowania dostępu do akt w jego biurze, a jeśli są one prowadzone w for-

mie elektronicznej – także na odległość z wykorzystaniem środków komunikacji elektronicznej. Syndyk prowadzi akta aż do prawomocnego zakończenia postępowania upadłościowego, po czym ma obowiązek przekazania ich do sądu w celu archiwizacji wraz z pozostałymi aktami. W razie odwołania lub zmiany syndyka albo wygaśnięcia jego funkcji akta mają być przejmowane przez nowego syndyka.

**Przebieg procedury**

Szczegółowe uregulowanie nowych obowiązków syndyków w związku z prowadzeniem i udostępnianiem akt zgłoszeń wierzytelności zostało pozostawione ministrowi sprawiedliwości. Ten zaś 18 marca 2020 r. wydał rozporządzenie w sprawie sposobu i trybu prowadzenia oraz udostępniania uczestnikom postępowania oraz służbie nadzoru ministra sprawiedliwości akt w postępowaniu upadłościowym wobec osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej (Dz.U. poz. 506).

Zgodnie z treścią rozporządzenia syndyk jest obowiązany do założenia odrębnych akt do zgłoszeń wierzytelności najpóźniej w dniu otrzymania pierwszego zgłoszenia. Sposób katalogowania i prowadzenia spisu zgłoszeń oraz akt zgłoszeń w formie fizycznej jest zbliżony do sposobu, w jaki akta te były prowadzone przez sądy. Syndyk ma także obowiązek prowadzenia akt pomocniczych w sprawach, co do których wpłynęła skarga na zwrot zgłoszenia wierzytelności, w których złożono sprzeciw lub zażalenie albo też syndyk wezwał wierzyciela do złożenia dodatkowych dokumentów. Całość dokumentacji powstałej w postępowaniu dotyczącym tego zgłoszenia wierzytelności powinna być przechowywana w aktach pomocniczych, a nie aktach głównych zgłoszeń wierzytelności.

**Jak uzyskać dostęp**

Syndyk – udostępniając zgłoszenia wierzytelności w swoim biurze uczestnikom postępowania – będzie musiał zastosować odpowiednie środki ostrożności. Przede wszystkim akta powinny być przechowywane w pomieszczeniu, do którego dostęp ma tylko syndyk i osoby przez niego upoważnione. Przed ich udostępnieniem syndyk musi także ustalić tożsamość osoby, która wyraża chęć ich przejrzenia. Przeglądanie akt przez uczestników postępowania musi odbywać się pod jego kontrolą lub upoważnionej przez niego osoby.

Syndyk nie może udostępniać akt na zewnątrz, chyba że wezwie go do tego sąd lub służba nadzoru ministra sprawiedliwości albo obowiązek taki będzie wynikać z ustawy. W szczególności nie jest uprawniony do przekazywania żadnych dokumentów z akt uczestnikom postępowania. Rozporządzenie przewiduje jednak, że syndyk może sporządzać odpisy zgłoszeń wierzytelności i innych dokumentów przechowywanych w aktach.

**Elektronicznie, ale... tylko na miejscu**

Rozporządzenie nie zawiera szczegółowych regulacji dotyczących elektronicznego prowadzenia akt zgłoszeń wierzytelności, nie przewiduje również obowiązku prowadzenia ich w takiej formie, a jedynie taką możliwość. Jeśli syndyk zdecyduje się na prowadzenie akt w formie elektronicznej, to musi również przechowywać odwzorowane cyfrowo dokumenty w formie papierowej. Rozporządzenie przewiduje, że akta będą udostępniane w postaci elektronicznej jedynie w biurze syndyka i na należących do niego urządzeniach. To może być duże rozczarowanie dla wierzycieli. Pierwotny projekt rozporządzenia zakładał bowiem, że akta zgłoszeń wierzytelności będą mogły być udostępniane także na odległość, na urządzeniach osób zainteresowanych. Takie rozwiązanie znacznie zmniejszyłoby koszty prowadzenia czytelni akt sądowych przez syndyka, byłoby też korzystne z punktu widzenia wygody uczestników postępowania. Treść rozporządzenia nie zmienia więc zasadniczo sytuacji wierzycieli – w poprzednim stanie prawnym musieli oni przeglądać akta w czytelni sądowej, a obecnie będą się z nimi zapoznawać w biurze syndyka.

Prawdopodobnie różnica pomiędzy treścią projektu a ostateczną treścią rozporządzenia wynika z konieczności uniknięcia ryzyka udostępnienia elektronicznych wersji dokumentów osobom nieupoważnionym. Wydaje się jednak, że istniejące rozwiązania techniczne i informatyczne pozwoliłyby na rzetelną weryfikację tożsamości osób, którym byłyby udostępniane dokumenty, a także umożliwiłyby ich udostępnianie bez ryzyka nieuprawnionego przetwarzania, zmiany czy utraty. Należy mieć na uwadze, że przyjęte rozwiązanie ma charakter tymczasowy, a prowadzenie akt w formie elektronicznej przez syndyka będzie możliwe do dnia utworzenia Krajowego Rejestru Zadłużonych. Szkoda więc, że zaprzeczono szansę chociaż-

by częściowego przejścia w tryb pracy zdalnej – tak istotny np. w czasach pandemii koronawirusa.

**Nowe koszty**

Wejście w życie art. 228a prawa upadłościowego oraz ministerialnego rozporządzenia bardzo istotnie wpłynie na praktykę funkcjonowania postępowania upadłościowego. Przyjęte rozwiązania niewątpliwie odciążą sądy, jednak dla syndyków oznaczają nowy obowiązek prowadzenia w biurach czytelni akt. Dla wielu syndyków przygotowanie odpowiedniego pomieszczenia może okazać się trudne i kosztowne. Nie każdy bowiem prowadzi również otwarte dla każdego interesanta biuro. Z innej strony rozwiązanie przyjęte w rozporządzeniu sprawia, że sytuacja wierzycieli właściwie nie ulegnie zmianie. Wierzyciel z innego miasta czy województwa nadal będzie musiał fizycznie pojawić się w czytelni, aby przejrzeć zgłoszenia wierzytelności. Zamiast czytelni sądowej będzie to jednak czytelnia syndyka.

**Gdzie ze skargą**

Co w sytuacji, kiedy syndyk nie będzie w pełni wywiązywać się ze swoich obowiązków w zakresie udostępniania akt, np. odmówi wglądu do nich lub sporządzenia odpisu? Niestety ustawodawca przewidział skargę na czynność syndyka tylko w wypadku upadłości konsumenckiej (art. 491<sup>12a</sup> p.u.), czyli tam, gdzie samodzielnie prowadzi on całe akta postępowania. Skargę wnosi się wtedy do syndyka, który może ją uwzględnić w całości albo w terminie trzech dni przekazać do sądu upadłościowego, sąd zaś rozpoznaje ją w terminie siedmiu dni. Wydaje się, że jest to przeoczenie i również w zwykłych upadłościach powinna przysługiwać uczestnikom skarga na czynności syndyka związane z prowadzeniem akt zgłoszeń wierzytelności, bo oczywiście w tej materii też są możliwe uchybienia.

Jeśli zatem wierzyciel spotka się z odmową wglądu do akt, to powinien na zasadach ogólnych napisać skargę do sędziego komisarza, by ten zobowiązał syndyka do działań zgodnych z prawem. Podstawą prawną takiego pisma może być art. 152 ust. 1 p.u.: „Sędzia-komisarz kieruje tokiem postępowania upadłościowego, sprawuje nadzór nad czynnościami syndyka, oznacza czynności, których wykonywanie przez syndyka jest niedopuszczalne bez jego zezwolenia lub bez zezwolenia rady wierzycieli, jak również zwraca uwagę na popełnione przez syndyka uchybienia”.

©P